„MIARĄ SZCZEROŚCI BRYTYJSKIEJ W DZIELE SPRAWIEDLIWOŚCI JEST JEJ WYSIŁEK W ODBUDOWIE POLSKI“

Kardynał Hinsley

BIULETYN INFORMACYJNY Ziemi Czerwieńskiej

Nr. 25 (4) 9 września 1943 Rok III

DEKLARACJA

porozumienia politycznego czterech Stronnictw stanowiących Krajową Reprezentację Polityczną

I. Wobec ogromu zadań, jakie stoją przed Narodem Polskim w chwili obecnej i jakie wyłonią się w momencie wyzwolenia Kraju z pod okupacji: a) odbudowa Państwa Polskiego; b) ustalenie jego granic; c) przywrócenie wewnętrznego ładu; d) czynny udział w ustalaniu nowych form współżycia narodów Europy — niżej podpisane Stronnictwa, reprezentujące główne kierunki polskiej myśli politycznej, oraz olbrzymią większość zorganizowanego politycznie społeczeństwa polskiego, postanawiają z sobą współdziałać conajmniej do czasu ogłoszenia wyborów do Konstytucyjnych Ciał Ustawodawczych. Kierując się wytycznymi programowymi, zawartymi w deklaracji Rządu, Stronnictwa te współdziałać będą w Kraju: na terenie Krajowej Reprezentacji Politycznej, w Radzie Jedności Narodowej i ew. Radzie Rzeczypospolitej współdziałając solidarnie z Delegaturą Rządu.

Wymienione Stronnictwa wystąpią również z solidarnym wezwaniem do swych przedstawicieli w Londynie, by takiego samego współdziałania przestrzegali zarówno w Radzie Narodowej jak i w Rządzie. Udzielając poparcia Rządowi, będącemu wyrazem współpracy tych Stronnictw i ponosząc za niego odpowiedzialność. Stronnictwa przeciwstawiają się w okresie trwania porozumienia każdej innej koncepcji Rządu.

II. W najbliższej przyszłości Stronnictwa przystąpią na podstawie wymienionej deklaracji Rządowej do desygnowania Przedstawicielstwa Rządu w Kraju, oraz do powołania Rady Jedności Narodowej.

III. Stronnictwa dołożą starań, żeby aparatura wykonawcza władz rządowych, obok fachowości, miała charakter instytucji jak najsilniej związanej z czynnikami społecznymi i obywatelskimi Kraju i wolna była od elementów, obciążonych odpowiedzialnością za praktyki reżimu sanacyjnego i tendencje totalistyczne.

IV. Stronnictwa poprą wszystkimi siłami organizacyjnymi i propagandowymi Armię Krajową, jako organ ogólno-narodowy i rozstrzygający w dziedzinie walki orężnej o naszą przyszłość; jednocześnie będą współdziałać w harmonijnym ułożeniu współpracy organów

cywilnych i wojskowych w dziedzinie przygotowań do wystąpienia, które jest naczelnym dążeniem całej akcji politycznej, administracyjnej i wojskowej.

V. Na okres obecny, na okres penetracyj pokojowych i najbliższy po zakończeniu wojny, Stronnictwa przyjmują zasady programu:

W zakresie celów wojennych: a) podstawową zasadą polityki zagranicznej winna być współpraca z Aliantami na zasadach równorzędności z wyraźnym podkreśleniem samodzielności w sprawach dotyczących Polski, jej praw suwerennych i nienaruszalności jej terytorium; b) nieustanna czujność wobec zaznaczających się wpływów sowieckich na dyplomację Aliantów i ciągłe uświadamianie społeczeństwom państw sprzymierzonych istoty niebezpieczeństwa także totalizmu rosyjsko-komunistycznego.

W zakresie celów pokoju: a) uzyskanie granicy na zachodzie i północy, gwarantującej Polsce szeroki dostęp do morza i bezwzględne bezpieczeństwo; nienaruszalności granicy wschodniej, oraz odpowiednich odszkodowań, b) utworzenie konfederacji państw, których ośrodkiem byłby związek polsko-czeski, względnie sama Polska, c) uregulowanie spraw mniejszości narodowych na zasadach tradycyjnej wolności, oraz równości praw i obowiązków. W okresie przejściowym — zanim zbierze się Zgromadzenie Ustawodawcze, wybrane na podstawie nowej, demokratycznej ordynacji wyborczej: a) ustrój republikański państwa musi być zachowany, a jego dotychczasowe instytucje prawne nie mogą ulec zmianie bez zgody Stronnictw; b) Rząd Jedności Narodowej może być zmieniany i uzupełniany tylko za zgodą podpisanych Stronnictw; c) dotychczasowe ustawodawstwo polityczne, gospodarcze i społeczne będzie dekretami oczyszczone z naleciałości reżimu sanacyjnego i okupanckiego, oraz rozbudowane w imię postulatów: 1) wolność obywatelska oraz równość wobec praw i obowiązków wraz z pełnym samorządem terytorialnym, gospodarczym, socjalnym i kulturalnym; 2) uznanie pracy ludzkiej, jako największej wartości społecznej, na której ma się oprzeć rozwój ekonomiczny i dobrobyt Kraju; 3) przejęcie w okresie przejściowym pod zarząd państwowy, przy udziale czynnika społecznego, przedsiębiorstw przemysłowych, zarządzanych podczas okupacji przez Niemców, jak również wszelkiej własności poniemieckiej i bezpańskiej, oraz instytucyj użyteczności publicznej; 4) niezwłoczne przystąpienie do przeprowadzenia reformy rolnej, ustalającej taki podział użytków rolnych, któryby zapewniał największą ilość zdrowych, mocnych, jednorodzinnych gospodarstw chłopskich, gwarantujących wyżywienie całego Narodu. W związku z tym w okresie zakończenia okupacji — przejęcie do dyspozycji państwa wszystkich nieruchomości, przeznaczonych na cele reformy rolnej — w pierwszym zaś rzędzie ziemi poniemieckiej; 5) zapewnienie ludności środków żywnościowych i niezbędnych produktów wytwórczości przemysłowej; 6) stworzenie odpowiednich warunków dla rozwoju spółdzielczości, zapewnienie jej należytego miejsca w organizacji samorządu gospodarczego i w ramach gospodarki planowej, wykorzystanie ich usług w dziedzinie produkcji, zwłaszcza żywnościowej — wymiany i rozdziału; 7) opra-

cowanie planu polityki finansowej i walutowej, oraz planu odbudowy powojennej Kraju; 8) repatriacja wysiedlonych, uwięzionych i internowanych w obozach niemieckich i rosyjskich, oraz wywiezionych na roboty, likwidacja bezrobocia w mieście i na wsi, oparta o zasadę powszechnego zatrudnienia.

VI. Porozumienie niniejsze podpisanych Stronnictw nie może ich krępować w rozwijaniu i pogłębianiu ich własnych założeń ideowych i programowych, oraz w prowadzeniu odpowiedniej akcji propagandowej na przyszłość. Jednakże w wystąpieniach polemicznych organów prasowych podpisanych stronnictw, przestrzegana będzie lojalność, wynikająca z faktu ich porozumienia i współpracy.

Krajowa Reprezentacja Polityczna

KAPITULACJA WŁOCH

W trzy lata i trzy miesiące od zdradzieckiego ciosu wymierzonego Francji, w 10 miesięcy od zwycięstwa Anglików pod El Alamyn, w sześć tygodni po upadku Mussoliniego — Włochy kapitulowały bezwarunkowo. Kapitulacja została podpisana w dniu 3 września na Sycylii, a pertraktacje o nią rozpoczął przedstawiciel rządu Badoglio w dniu 25 sierpnia na gruncie neutralnym. Na wieść o tych to pertraktacjach premier Churchill i Roosevelt spotkali się w sposób wówczas niewytłumaczony w Waszyngtonie natychmiast po zakończeniu konferencji w Quebec. Po pięciu dniach od podpisania kapitulacji, Sprzymierzeni zażądali wykonania jej, wybierając ku temu najodpowiedniejszy dla siebie moment, gdy przygotowania do inwazji półwyspu z stały w pełni ukończone. Kapitulacja Włoch, wbrew obecnym twierdzeniom rzadu i propagandy niemieckiej, była zupełnym zaskoczeniem dla Niemców. Do ostatniej bowiem chwili angażowali się oni silnie w walkach w Kalabrii, zwłaszcza w zatoce Eufemii. Postawieni w obliczu katastrofy, Niemcy ściągnęli do Italii wszystkie rozporządzalne siły i z ich pomocą dokonują rozbrajania Włochów, dla których oczywiście wojna się skończyła i którzy nie stawili nigdzie naprawdę silnego oporu. Tymczasem alianci wykorzystując zajęcie się dwudziestu z górą dywizji niemieckich zwyciężaniem niedawnych sojuszników, dokonali ogromnego obładowania w rejonie Salerno pod Neapolem i zajęli Tarent od morza. Sytuacja na froncie apenińskim jakiś czas jeszcze musi pozostać tajemnicza i nieprzejrzysta, zanim po zlikwidowaniu przez obie strony demobilu włoskiego nie ustali się zasadnicza linja frontu. Wtedy przyjdzie do bitwy o Italię.

Z kapitulacją Włoch rozpoczął się nowy okres wojny. Po sześciu latach istnienia przestał istnieć pakt trzech, a z rozpadnięciem się tego paktu, który był w tej wojnie „magna chartą" Niemców i ich stronników, zwolnione zostały de facto i de jure ze swych zobowiązań Węgry, Rumunia, Bułgaria, Hiszpania a także Japonia. Tym samym padła w gruzy cała ideologia w imię której rzekomo prowadzono wojnę o nową Europę. Skutki nie długo dadzą na siebie czekać. Z tą chwilą bowiem, gdy Niemcy straciły swego najpoważniejszego sprzymierzeńca europejskiego w sposób tak drastyczny i mało zaszczytny, pozostały one właściwie same w wojnie przeciw 45-ciu milionom

Anglików, 130-tu milionom Amerykanów, 180-ciu milionom Rosjan i 146-ciu milionom narodów ujarzmionej Europy, czekającym tylko na hasło do chwycenia za broń. Z odpadnięciem Włoch od wojny, stracili Niemcy 65 dywizji włoskich, z czego 30 na Bałkanach. Jakkolwiek nie wielka była ich wartość bojowa, to jednak w miejscach, gdzie one stały, zwłaszcza w Italii i na Bałkanach powstała z ich ubytkiem straszliwa próżnia, której Niemcy w pełni nie mają czym zapełnić, a której istnienie wyzyskują napewno Sprzymierzeni. Włochy zaś same stały się polem walki bardzo kosztownym i niewygodnym dla Niemców, gdyż długość ich wybrzeża morskiego i ilość portów nie pozwoli im nigdzie przed Padem stworzyć linii oporu wobec kolosalnej przewagi morskiej Sprzymierzonych, mogących wszędzie niemal wysadzać desanty morskie na tyłach ewentualnych linii niemieckich. Niemcy będą więc zmuszeni wycofać się na Pad, co znów niesłychanie zbliży bazy lotnicze sprzymierzonych do południowej Rzeszy, Austrii i Czech z ich całym przemysłem wojennym. Z chwilą ustalenia się frontu w północnych Włoszech rozpocznie się nowa faza ofenzywy powietrznej na Niemcy, w której będą one bombardowane z Północy i Południa. Opanowanie zaś południowych i środkowych Włoch, da Sprzymierzonym niesłychane możliwości operacyjne przeciw Bałkanom i południowej Francji, zwłaszcza, że w Jugosławii rozpaliły się po ubytku dywizji włoskich nowe walki, a Sardynia i Korsyka zajęte przez Sprzymierzonych staną się doskonałymi bazami lotniczo-morskimi.

Jeśli chodzi o los Włoch, to kapitulacja ich została załatwiona przez czynniki wojskowe i była aktem natury czysto wojskowej. Warunki polityczne, ekonomiczne i finansowe zostaną ustalone później, przyczym dopóki trwa wojna ustalenie to rozumieć należy, jako podyktowanie przez Sprzymierzonych. Kapitulacja Włoch była, według słów Badoglia, koniecznością nieodpartą wobec przytłaczającej przewagi przeciwnika i niemożności przeciwstawienia jej czegokolwiek. Wielkie miasta włoskie zostały zrujnowane lub zajęte przez Niemców, przemysł i transport sparaliżowany, a kraj pozbawiony możności obrony. W tej sytuacji, zrozumiawszy ponadto, że nie wielkiej pomocy Niemcy mogą mu udzielić, marsz. Badoglio zdecydował się na zaoszczędzenie krajowi walki i cierpień bez żadnej nadziei i skapitulował. Propaganda niemiecka, przez swój ton zdradza tylko stopień zaskoczenia. Uformowanie rządu faszystowskiego w Niemczech jest aktem operetkowym. Niemcy straciły Oś i ideologię wojny za jednym zamachem.

Kiedy przed trzema laty skapitulowała Francja, jakże inny wobec jej tragedii był ton jej sprzymierzeńca — Anglii! Mimo, że i Anglia zmuszona się widziała przedsięwziąć akty bezpieczeństwa przeciw flocie francuskiej, jakże szczerze rząd, prasa i opinia publiczna Anglii ubolewała nad nieszczęściem Francji i ile ciepłych słów otuchy jej poświęciła, zastrzegając się, że nie żywi pretensji o kapitulację. To jest właśnie różnica między Anglią a Niemcami!

Zdrada lub niedotrzymanie przymierza jest zawsze czynem etycznie brzydkim. Dla nas Polaków, mających w swej tradycji Elsterę, jest ona szczególnie odpychająca. Ale Włosi wydali Machiavella. Zdradzili

oni Europę i ludzkość o wiele wcześniej, opowiadając się w obecnej wojnie po stronie sił zła i nieprawności. Kara, która je spotyka jest zasłużona, choć bardzo surowa. Do nieszczęścia bowiem dodaną została hańba. Jeśli wskazaliśmy na różnicę między Niemcami wobec kapitulacji Włoch a Anglikami wobec kapitulacji Francji, jeśli podkreślić wypada fakt, że Anglia do dziś dnia nie stworzyła rządu francuskiego, a Niemcy pierwszego zaraz dnia wystąpili z tragifarsą włoskiego rządu faszystowskiego — to nie mniej sprawiedliwość wymaga podkreślenia również sposobu, w jaki kapitulowała Francja, zawiadamiając o tym wcześnie swego brytyjskiego sojusznika, ze sposobem kapitulacji Włoch. To są właśnie różnice między etyką zachodnich państw demokratycznych, a amoralnością polityczną autorytatywnych „młodych narodów", pozbawionych przez ustrój policyjny i zakłamaną ideologię wszelkich skrupułów.

O WOJNIE LOTNICZEJ

Angielska prasa i radio zajmuje się od pewnego czasu bardzo gorliwie kwestią wojny powietrznej, prowadzonej przeciw Rzeszy. Na podstawie referatów fachowców wygłaszanych w radio brytyjskim i ogłaszanych w prasie angielskiej, próbujemy w artykule niniejszym po krótce omówić wojnę lotniczą tak, jak widzą ją Anglicy.

Z początkiem wojny przeceniano z jednej strony znaczenie ataków lotniczych, przypisując im siłę rozstrzygającą, z drugiej zaś ataki były przeprowadzone w sposób bardzo rozproszkowany, niewielkimi siłami i bombami o niewielkim ciężarze. Brytyjskie naloty na Berlin naprzykład w ciągu trzech pierwszych lat wojny były właściwie niecelowe, gdyż zużywając wiele maszyn i personelu, nie były w stanie na skutek małej koncentracji i drobnego kalibru używanych bomb, wyrządzić zasadniczych szkód. A przecież już w r. 1919 marsz. Foch zwracał w swym memoriale uwagę na znaczenie bombardowania z powietrza, byle było ono przeprowadzane koncentrycznie, uporczywie i dużymi siłami. Po stwierdzeniu jałowości swych pierwszych wyników ofenzywy powietrznej przeciw przemysłowi niemieckiemu, Anglicy wypróbowali po raz pierwszy w zimie zeszłego roku nowy sposób bombardowania, nalatując koncentrycznie Kolonię za po nocą 1200 samolotów o ciężkim ładunku bomb. Od tego czasu naloty brytyjskie są stałym udoskonaleniem zastosowanej wówczas metody. Nalot ma trwać jaknajkrócej, przy udziale jaknajwiększej ilości bombowców, by zmniejszyć znaczenie obrony przeciwnika, a bomby dochodzą do dwu i czterech ton wagi.

Rozróżnia się dwa zasadnicze rodzaje bombardowania z powietrza: nocne, niedokładne, szerokie bombardowanie, polegające na pokrywaniu bombami szerokich przestrzeni oraz dzienne, dokładne i precyzyjne bombardowanie ściśle określonych celów. Bombardowanie nocne stosowane jest wobec wielkich miast, jako czynnik raczej moralny i ekonomiczny, bombardowanie zaś dzienne ma za cel precyzyjne trafianie fabryk przemysłu wojennego i wyraźnych celów militarnych. Tak naprzykład wobec Hamburga okazała się konieczność połączenia obu rodzajów bombardowania, gdyż wielkie naloty nocne niszczyły

wszystko bez wyboru, dzienne zaś zwróciły się z wielką dokładnością przeciw dokom łodzi podwodnych i urządzeniom portowym. Dzienne bombardowania wielkich niemieckich fabryk samolotów i sprzętu lotniczego w Regensburgu, Wiener-Neustadt, Schweinfurst i Poenemünde doprowadziły do zniszczenia tych fabryk i zamknięcia przez Niemców ich produkcji, przez co mimo dużych strat poniesionych przez formacje atakujące, pełny skutek został osiągnięty i z nadwyżką się zwróci właśnie w bilansie powietrznym. W nalotach nocnych wyspecjalizowała się RAF, naloty dzienne są specjalnością najcięższych amerykańskich samolotów. Oba typy nalotów są wykonywane przez ciężkie samoloty długodystansowe. Ponieważ ciężki bombowiec, mogący zabrać osiem ton bomb, nie wymaga większej załogi, niż średni bombowiec, przez stosowanie najcięższych typów maszyn oszczędza się personel i zwiększa koncentrację bombardowania. Do nocnych nalotów RAF posiada również typ bombowca niesłychanie lekkiego i zwrotnego, będącego najszybszym bombowcem świata, a zarazem myśliwcem i maszyną patrolową. Są to słynne „Moskito". Pod wielkie bombardowania Berlina one to przygotował grunt w poprzednich nalotach. Pierwszy raz wystąpiły „Moskito" 27 września 1942. Samolot zrobiony jest z drzewa specjalnie mocnego, a cechuje go straszliwa wprost zdolność manewrowania. Produkuje go Kanada, narazie jeszcze w niewielkich ilościach. Ilość typów bombowców jest wogóle bardzo duża, gdyż różnorakość celów i terenów boju wymaga różnych maszyn. Innych używa się w Afryce, innych w Europie a jeszcze innych na Dalekim Wschodzie.

Ostatnie wielkie bombardowania Ruhry, Hamburga i Berlina są już dojrzałymi osiągnięciami anglosaskich metod lotniczych. Wymazanie Hamburga z mapy za pomocą dziesięciu nalotów i 11-tu milionów kg bomb jest tu wyczynem pokazowym, wynikiem doświadczeń przeprowadzonych w czasie długotrwałego niszczenia miast i przemysłu Zagłębia Ruhry. Jeśli zważymy, że taki nalot na Berlin wymaga pracy dziesiątków lotnisk, dziesiątków tysięcy personalu na lotniskach i tysięcy personalu latającego, zrozumiemy łatwo, dlaczego nie można go robić codzień ani ilościami aparatów, jakich wymagają kawiarniani laicy.

Skutki przeprowadzanych obecnie nalotów są bardzo duże, czego zresztą nie negują sami Niemcy. Tak naprzykład po pierwszym wielkim nalocie na Berlin w sierpniu b. r. patrole lotnicze Aliantów stwierdziły w 8 godzin po nalocie brak wszelkiego ruchu z miasta i do miasta, 10 km kw. gruzów, 100 pożarów, linie domów wyglądających jak wyssane plastry miodu, otwartych w niebo. Najlepszym dowodem skuteczności nalotów jest zarządzenie ewakuacji wielkich miast niemieckich. Miliony ludności tułają się po peryferiach Rzeszy, w przededniu zimy. Kiedy nastaną mrozy, problem mieszkaniowy w Rzeszy stanie się rozpaczliwy. W mieszkaniach wielkich miast nie będzie szyb. Zdłużanie się nocy, przybliżanie się baz lotniczych od południa i rosnąca dysproporcja między potencjałem lotniczym alianckim a niemieckim nie wróżą Niemcom łatwej jesieni. Wprawdzie ich obrona przeciwlotnicza ziemna i powietrzna wzmocniona została ostatnio kosztem frontu wschodniego, ale jak długo tak można?

PRZEGLĄD SYTUACJI WOJENNEJ

Front Południowy. Sytuacja powstała na półwyspie apenińskim po kapitulacji Włoch, dała nareszcie Niemcom po roku sposobność do wykazania komunikatów nadzwyczajnych z powodu zwycięstw nad... Włochami. Podczas gdy tedy Niemcy odnoszą niesłychane sukcesy, zdobywając na swych nie cnących walcz ć sprzymierzeńcach Mediolan, Turyn, Genuę, Triest a nawet sam Rzym, wyzwalają Mussoliniego z aresztu Badoglio i rozbrajają bohatersko zmuszoną przez kogo innego do kapitulacji armię włoską — w tym samym czasie Sprzymierzeni uzyskują istotne owoce włoskiej kapitulacji, a nimi są: flota wojenna i handlowa włoska i porty morskie. Dzięki doskonałemu współpracowaniu floty i lotnictwa Aliantów, sprowadzone zostały do portów Malty 5 pancerników, 7 krążowników, 14 kontrtorpedowców i 14 łodzi podwodnych. Inne okręty wojenne i handlowe włoskie udały się do portów brytyjskich w Afryce i na Wschodzie. Lotnictwo włoskie masowo lądowało na lotniskach brytyjskich w różnych częściach morza Śródziemnego. Równocześnie brytyjczycy dokonali błyskawicznego zajęcia dwu największych portów warownych dla marynarki wojennej Tarentu i Brindisi i posuwają się na Bari. Brindisi jest specjalnie ważną bazą wypadową w kierunku Bałkanów, gdyż od wybrzeży Dalmacji leży zaledwie o 100 km. Opanowanie przez Włochów Korsyki i rozbrojenie przy współudziale miejscowej ludności garnizonu niemieckiego, da Aliantom bazę, która wraz z Sardynią odegra ogromną rolę w przyszłych operacjach przeciw północnym Włochom i poł. zachodniej Francji. Tymczasem oddziały VIII-ej armii wysadzone 3 września w Kalabrii, posuwają się naprzód w trudnym terenie górzystym zwalczając opór niemiecki i zajęły kolejno San Stefano Palmi, Pizzo, Catanzaro i Crotonę, do której odległość 50-ciu km została pokonana w 24 godzin. Sukcesy te poparł desant wysadzony w zatoce Eufemii. Pod Neapolem silne oddziały amerykańskie V-tej i VI-ej armii oraz oddziały bryt. wysadzone w dniu 9 b. m. w zaciętych walkach rozszerzyły przyczółek i zajęły miasto i port Salerno. Niemcy atakują gwałtownie od wzgórz na wschód od Salerno, a bronią zaciekle drogi do Neapolu, atakowanej silnie przez Sprzymierzonych. W ten sposób z zestawienia wyników w Kalabrii i w rejonie Neapolu wynika, że linia podziału Italii w najbliższym okresie ustali się prawdopodobnie na przestrzeni Neapol-Foggia i tego frontu będą usiłowali bronić Niemcy. Wzmocniona flota morska Aliantów będzie im w tym największą przeszkodą, działając za pomocą desantów na tyłach linii niemieckich.

Front Wschodni. W rejonie Briańska Rosjanie odnieśli sukcesy w walce o Briańsk, zdobywając Nawlię na południe od miasta i Ludinowo na północ od niego. Frontalny atak na Briańsk od wschodu wziął szturmem stacje kolejowe Briańsk I i II, doprowadzając Rosjan aż na przedmieścia. Upadek Briańska wydaje się być przesądzony. Na odcinku połudn[illegible] sukcesy sowieckie były jeszcze poważniejsze. Zajęto w ciągu tygodnia Konotop, Makiejewkę, Sławiańsk, Artyszewsk, Niżyńsk i [illegible]. Padły dwa wielkie bastiony niemieckie Stalino i Krasnoarmiejsk. [illegible] został niebezpieczny klin sowiecki w kierunku na Pryłuki po wzięciu Bachmacza. Padły kolejno Berwenkowo i Do-

bropol, zbliżając Rosjan na odległość 45 km od kolana Dniepru. Linia kolejowa Moskwa-Zagłębie Donieckie znalazła się w ten sposób w całości w rękach sowieckich. Po wysadzeniu znacznych desantów morskich Rosjanie zdobyli Mariupol nad Morzem Azowskim, zagrażając w ten sposób Krymowi. Ogólnie biorąc, linia frontu biegnie obecnie tak, jak wyglądała w październiku 1941. Dwa lata zdobyczy terenowych niemieckich na wschodzie zostało przekreślonych. Od 5 lipca, wg. źródeł sowieckich, Niemcy stracili na froncie wschodnim 420 t s. zabitych, półtora miliona rannych, 40 tys. jeńców, 9.500 czołgów, 7 tys. dział, 5.800 samolotów i 25 t. s. samochodów.

Front Zachodni. Linia 6 bm. ameryk. bombardowali w dzień ciężko Stuttgart a RAF w nocy Monachium. Obecnie odbywa się nieustanna ofenzywa lotnicza na wybrzeżą Francji i cele w jej wnętrzu. W ciągu 48 godzin lotnictwo Sprzymierzonych odbyło 3000 lotów nad terenami okupowanymi na Zachodzie. Boulogne była przez szereg dni i nocy. bombardowana bez przerwy.

Front Dalekiego Wschodu. Po dokonaniu śmiałej operacji spadochroniarzy na N. Gwinei w rejonie Laihi złamano opór japońki mimo ich gwałtownych kontrataków. Amerykanie zajęli lotnisko w Salamua i atakują miasto. Otoczone Laihi i Salamua, której umocnienia zostały przerwane, stoją przed bliskim upadkiem.

WARUNKI KAPITULACJI WŁOCH

1) Wydanie wszelkiego rodzaju broni i sprzętu wojennego. 2) Wydanie floty i lotnictwa. 3) Oddanie do dyspozycji Sprzymierzonych portów i lotnisk. 4) Wydanie Sardynii i Korsyki jako baz wojennych do dyspozycji Sprzym. 5) Wydanie floty handlowej. 6) Złożenie broni przez armię włoską i rozpuszczenie jej do domów. 7) Prawo korzystania przez Sprzymierzonych ze wszystkich możliwości koniecznych do prowadzenia wojny i prawo kontroli nad wykonaniem tych warunków. 8) Rząd włoski dołoży wszystkich sił do wykonania warunków. 9) Jeńcy wojenni Sprzym. będą natychmiast zwolnieni. Jeńcy włoscy będą również zwolnieni. 10) Warunki polityczne, gospodarcze i finansowe będą wyznaczone później.

KWITUJEMY odbiór kwoty 4.842 zł. — 350 zł Danusia i Henryk; 207 zł Cyryl; 200 zł Top; 165 zł Sawa; po 100 zł Szary Płomień, Ryś, Marski, Lis, Fajka, Zielony; 90 zł Ból; po 60 zł Bór, Jurek, Małopolski; po 50 zł Wierusz, Stacha, Wysoki, Żbik, Cisza, Sycylla, Chryzantema, Złom; po 40 zł Matiola, Mur; po 30 zł Joanna, Wrzos, Nadzieja; 25 zł Państwowa Stolarnia; 23 zł Cześ; po 20 zł Polesie, M. G., Sęp, Emilia, Kopytko, Przelotna, Młynek, Weneda; po 10 zł Zieleń, Jaskółka, Teresa 350 ark. papieru przebitkowego.

Na cele specjalne: 100 zł Gaz, po 20 zł. Wanda P., Er Reformator. Bezimiennie ofiarowano w wartości 100 zł. — Na B. I. 40 zł Matiola.

(Ciąg dalszy pokwitowań w następnym numerze)

W n-rze 23 m lipie wydrukowano: S-ka 10 zł — powinno być Irka 10 zł. — L. P. 60 zł — powinno być Z. P. 60 zł.

T L D W